

Sygnalizowanie problemów związanych z szacowaniem szkód wywołanych suszą w gospodarstwach rolnych skłaniają do refleksji nad możliwościami wyeliminowania powyższych trudności. W związku z tym stanowisko w tej sprawie wyraziło Zrzeszenie Gmin Województwa Lubuskiego. W wyniku obserwacji sytuacji na terenie województwa lubuskiego dostrzeżono bowiem szereg problemów, których wyeliminowanie doprowadziłoby do usprawnienia i przyspieszenia decyzji o wypłatach odszkodowań.

Zrzeszenie Gmin Województwa Lubuskiego wyszczególniło najważniejsze problemy, z którymi można spotkać się w województwie przy szacowaniu szkód wywołanych suszą. W głównej mierze są to problemy techniczne. Zrzeszenie Gmin Województwa Lubuskiego zwraca uwagę na brak szkoleń dla osób uczestniczących w procesie szacowania, a co za tym idzie również brak instrukcji wypełniania protokołu szacowania szkód. W związku z powyższym występują trudności w wypełnianiu protokołu, np. przez brak możliwości jego edycji. W tej kwestii dochodzi również konieczność oczekiwania na protokoły częściowe sporządzane przez inne gminy w celu sporządzenia protokołu głównego. Taka sytuacja wydłuża całość postępowania. Podkreślono również kwestię istnienia dodatkowego obowiązku badania zakresu ubezpieczenia chroniącego rolnika i jego mienie.

Problemem są też wytyczne określające zasady szacowania szkód, które nie precyzują wszystkich zagadnień bądź czynią to w sposób nieprecyzyjny. Zauważa się bowiem brak wytycznych o trybie postępowania w przypadku upraw ekologicznych, brak objaśnień dotyczących produkcji zwierzęcej czy brak wytycznych dla gmin sporządzających protokoły zbiorczy.

Do powyższych problemów należy zaliczyć również kwestie finansowe – to gmina z własnych środków musi opłacić koszty wynajęcia ichtiologa, który jest niezbędny do oszacowania szkód w hodowli ryb.

Wreszcie, w przypadku szacowania szkód wywołanych suszą gminy borykają się z ograniczeniami kadrowymi (do zadań tych gminy są w stanie oddelegować tylko jednego pracownika, na którym spoczywa proces przeprowadzania szacowania na każdym etapie), jak i sprzętowymi (gminy nie są w stanie zapewnić pojazdów, które dotrą do każdego z warunków, co znacznie spowalnia proces i wydłuża czas jego trwania).

Znaczącym problemem jest również całkowite scedowanie na gminy finansowania procesu szacowania szkód. W związku z powyższym, gminy stają przed koniecznością ponoszenia kosztów pracy komisji szacującej szkody, korzystania z prywatnych samochodów pracowników, do czego dochodzi jeszcze koszt materiałów biurowych, kosztów związanych z obiegiem dokumentów pomiędzy urzędami, czy wynagrodzeń dla specjalistów.

Niestety obecnie system monitoringu suszy rolniczej nie odzwierciedla stanu faktycznego w terenie, dlatego Zrzeszenie Gmin Województwa Lubuskiego za niezbędne uważa jego usprawnienie. Członkowie Zrzeszenia podkreślają także, że w skład komisji powinien być wpisany przedstawiciel ARiMR, który na bieżąco mógłby weryfikować areał upraw podany przez rolnika z areałem podanym we wniosku o płatność.

Gminne komisje szacujące szkody stoją również na stanowisku, że zadania z zakresu szacowania szkód w uprawach mogłyby wykonywać rządowe agencje rolne lub Ośrodki Doradztwa Rolniczego.

Zrzeszenie Gmin Województwa Lubuskiego w swoim stanowisku zaznacza, że wyeliminowanie powyższych problemów mogłoby znacząco przyczynić się do usprawnienia i przyspieszenia procesu

Problemy związane z szacowaniem szkód wywołanych suszą

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 11, luty 2020 12:30

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 604

szacowania szkód i wypłaty odszkodowań. Jednocześnie Zrzeszenie wyraziło nadzieję, że stanowisko zwróci uwagę instytucji odpowiedzialnych za proces legislacyjny na potrzebę regulacji w zakresie zasygnalizowanej problematyki.